

Recenzja książki:
Marian Gorynia, Barbara Jankowska,
Klasy a międzynarodowa konkurencyjność
i internacjonalizacja przedsiębiorstwa,
Wydawnictwo Difin, Warszawa 2008, s. 228

Ostatnie dwie dekady charakteryzowały się intensyfikacją przemian społeczno-politycznych i ekonomicznych na świecie. W przypadku Polski oznaczały one zainicjowanie transformacji struktur politycznych i gospodarczych państwa, bez których nie byłoby możliwości zbudowania solidnych podstaw dla funkcjonowania gospodarki rynkowej otwartej na gospodarkę światową. W ich rezultacie Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, a jeszcze wcześniej NATO, WTO, OECD, MFW i innych międzynarodowych organizacji państw Zachodu. Transformacja ustrojowa w Polsce umożliwiła uruchomienie aktywności i przedsiębiorczości Polaków w wymiarze wewnętrznym i otworzyła też szanse na dyskutowanie korzyści w wymiarze zewnętrznym, w następstwie postępującej integracji gospodarczej w Europie oraz globalizacji. Równolegle przed funkcjonującymi w Polsce przedsiębiorstwami pojawiły się poważne wyzwania wynikające z konkurencji zagranicznych firm na rynku wewnętrznym oraz konieczności pokonywania rozlicznych barier na drodze do zdobywania nowych, niejednokrotnie zupełnie nieznanymi zagranicznych rynków zbytu. W tej sytuacji powinnością polskich ekonomistów i praktyków życia gospodarczego jest proponowanie rozwiązań, które zwiększałyby efektywność działalności przedsiębiorstw, a przede wszystkim poprawiały ich międzynarodową konkurencyjność i pozytywnie wpływałyby na ich zachowania internacjonalizacyjne.

Praca Mariana Goryni i Barbary Jankowskiej „Klasy a międzynarodowa konkurencyjność i internacjonalizacja przedsiębiorstwa” na to zapotrzebowanie w pełni odpowiada i może być znakomitą przyczyną do dyskusji i dalszych poszukiwań w tym zakresie. Wypełnia też lukę w polskiej literaturze naukowej. O ile bowiem w literaturze światowej problematyka klastrów w odniesieniu do krajów wysoko rozwiniętych była wielokrotnie poruszana (dorobek ten znalazł zresztą swoje odzwierciedlenie w recenzowanej pracy), to w państwach transformujących gospodarkę jest w fazie wstępnej i wymagającej dalszych badań i studiów. Dotyczy to zwłaszcza klastrów zaliczanych zgodnie z typologią M.J. Enrighta do uśpionych (tzn. takich, które istnieją, ale w ich przypadku nie dochodzi jeszcze do wykorzystania szans oraz efektów synergicznych), a właśnie one są przedmiotem analizy M. Goryni i B. Jankowskiej. Jest to szczególnie ważne z punktu widzenia możliwości zwiększania konkurencyjności polskich firm, gdyż dysponują one potencjałem proefektywnościowym i proinnowacyjnym, ale z różnych względów nie został on dotychczas uruchomiony. Co godne podkreślenia i dodatkowo zwiększa wartość pracy, badania związków między

decyzjami o internacjonalizacji przedsiębiorstw i ich aktywności w klastrach nie były jak dotąd przez naukowców w Polsce podejmowane.

„Klasy a międzynarodowa konkurencyjność i internacjonalizacja przedsiębiorstwa” składają się z wprowadzenia, siedmiu rozdziałów i zakończenia. Struktura pracy jest logiczna i stanowi zwartą całość. Potwierdza też, że M. Gorynia i B. Jankowska zbudowali przemyślaną koncepcję tego, co zamierzają robić. Z przyjemnością czyta się wprowadzenie, które zachęca do kontynuacji lektury tekstu i równocześnie potwierdza dojrzałość warsztatu naukowego Autorów. Wprawdzie nie odzwierciedlono tego w spisie treści, ale w rzeczywistości praca składa się z dwóch części. Pierwszej teoretycznej (pięć rozdziałów), i drugiej empirycznej, przede wszystkim rozdział szósty i częściowo także siódmy.

Cechą wspólną dla obydwu części jest przywiązywanie ogromnej wagi do podbudowy teoretycznej i metodologicznej. W każdym rozdziale konsekwentnie przyjęto taką samą koncepcję przedstawiania analizowanego problemu, dzięki czemu praca zyskuje na jednorodności. Za szczególnie cenne, zwłaszcza z punktu widzenia studentów, należy uznać interesujące podsumowania kończące każdy rozdział. Pracę napisano na podstawie bogatych źródeł (380 publikacji) krajowych i zagranicznych (większość pozycji), w tym głównie anglojęzycznych. Co warte podkreślenia literatura jest reprezentatywna. Znalazły się w niej także trzy pozycje tegorocznego laureata Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii P. Krugmana, o czym Autorzy pracy w momencie składania jej do druku jeszcze nie wiedzieli.

Rozdział pierwszy poświęcono koncepcji klastrów i teorii regulacji systemów gospodarczych. Starano się w nim odpowiedzieć na następujące pytania:

- jak istnienie klastrów modyfikuje funkcjonowanie systemu regulacji gospodarki?
- czy klasy zastępują czy uzupełniają regulacyjne funkcje rynku i państwa?
- jakie są efekty istnienia klastrów dla sprawności systemu regulacji?

W rozdziale drugim przedstawiono koncepcje teoretyczne klastrów, a w szczególności ich genezę jako systemów regulacji, determinant ekonomicznych, a także atrybuty, sposoby identyfikacji oraz typologię. Szkoda, że Autorzy nie pokusili się o wskazanie, który model ich zdaniem byłby najbardziej optymalny z punktu widzenia polskich uwarunkowań.

W rozdziale trzecim i czwartym kompleksowo omówiono teoretyczne koncepcje konkurencyjności i internacjonalizacji przedsiębiorstwa. Przyjęto na potrzeby dalszych rozważań konceptualizację pojęcia konkurencyjności, w myśl której została ona opisana za pomocą trzech wymiarów (pozycji konkurencyjnej w przyszłości, potencjału konkurencyjnego przedsiębiorstwa i strategii konkurencyjnej przedsiębiorstwa). Zwrócono też uwagę na występującą korelację między konkurencyjnością i efektywnością. Jeśli chodzi natomiast o internacjonalizację przedsiębiorstwa, to w rozdziale czwartym zaprezentowano model sekwencyjny (konwencjonalny, tradycyjny, ewolucyjny), internacjonalizację niekonwencjonalną, internacjonalizację, symultaniczną i w ujęciu podejścia sieciowego. Podkreślono, że wprawdzie każdy z tych modeli wnosi znaczący wkład, podsuwa interesujące hipotezy, które można weryfikować lub

falsyfikować przez badania empiryczne, ale żaden z nich nie ma uniwersalnego zastosowania.

W rozdziale piątym Autorzy podjęli udaną próbę zbudowania schematu analitycznego, obejmującego wzajemne relacje w ramach triady: klaster – konkurencyjność – internacjonalizacja. Przy jego konstrukcji posłużono się rozumowaniem o charakterze dedukcyjnym i intuicyjnym oraz wypełniono schemat treściami wynikającymi z dorobku innych naukowców. Stwierdzono, że poprawa konkurencyjności uczestników klastra ujawnia się przede wszystkim w obszarze potencjału konkurencyjnego oraz strategii konkurencyjnej, a także funkcjonowanie w klastrze oddziałuje zarówno na konkurencyjność, jak i na internacjonalizację firmy, a te znów wpływają na siebie. Zdaniem Autorów trudno natomiast ustalić, czy poprawa konkurencyjności dzięki uczestnictwu w klastrze implikuje wzrost zaangażowania firmy w sferę biznesu międzynarodowego czy może wyższy poziom internacjonalizacji prowadzi do wzmocnienia konkurencyjności.

Rozdział szósty obejmuje badania empiryczne klastra meblarskiego, kotlarskiego i motoryzacyjnego. W moim przekonaniu jest to najsłabsza część pracy i szerzej zostanie omówiona w dalszej części recenzji poświęconej krytycznym uwagom.

Rozdział siódmy i zakończenie są konsekwencją trudności, jakie zapewne pojawiły się podczas przeprowadzania badań empirycznych, z których Autorzy wychodzą jednak obronną ręką. Umożliwiła to erudycja Autorów w zakresie analizowanej problematyki, dojrzałość badawcza oraz zachowanie krytycyzmu w stosunku do wyników badań, połączona z umiejętnością uporządkowania swej wiedzy teoretycznej i zapewnienia jej bezpośredniego przełożenia na problemy praktyki gospodarczej w odniesieniu do triady: klaster – konkurencyjność – internacjonalizacja. W rezultacie Autorzy sformułowali cenne rekomendacje na s. 173 (tabela 7.4) adresowane do firm, samorządu i kreatorów polityki gospodarczej.

Niezależnie od wysokiej oceny pracy, którą powyżej przedstawiłem zwłaszcza jeśli chodzi o pierwsze pięć rozdziałów, chciałbym również zwrócić uwagę na jej pewne mankamenty. Otóż w rozdziale pierwszym dokonano rozróżnienia poziomów regulacji w zależności od tego, kto jest adresatem instrumentów regulacji w podziale na:

- makro – gospodarka jako całość,
- mezo – gałąź, branża, sektor,
- mikro – przedsiębiorstwo, gospodarstwo domowe,
- mikro – mikro – człowiek jako indywidualna jednostka (konsument).

Wśród układu regulowanego utożsamianego z władzą wyróżniono:

- oddziaływanie na władze centralne,
- oddziaływanie na władze regionalne (np. wojewódzkie)
- oddziaływanie na władze lokalne (np. gminne).

Pominięto tym samym poziom globalny (meta) i oddziaływanie na *global governance*, co przy tytule pracy „Klasy a międzynarodowa konkurencyjność i internacjonalizacja przedsiębiorstwa” nie znajduje uzasadnienia, tym bardziej że Autorzy przy omawianiu konkurencyjności przedsiębiorstwa wśród pięciu

podstawowych poziomów analizy w ekonomii wyróżniają jednak na s. 52 poziom „mega (niekiedy utożsamiany z globalnym)”.

Lektura rozdziału szóstego pozostawia, zwłaszcza w kontekście wcześniejszych dokonań pewien niedosyt. Autorzy dysponują wprawdzie wiedzą i umiejętnościami, czego egzemplifikację stanowi zaprezentowana teoretyczna podbudowa w zakresie badań empirycznych – pkt 6.1., 6.2, 6.3, 6.4, 6.10), ale podobnie jak bardzo wielu badaczy po przełomie w 1989 r. napotkali na trudną do pokonania barierę w postaci niechęci i braku gotowości do współpracy ze strony badanych podmiotów. Na profesjonalnie przygotowane ankiety udzieliło bowiem odpowiedzi tylko 31 z 555 przedsiębiorstw meblarskich, 12 z 133 motoryzacyjnych i 13 z 33 kotlarskich należących do klastrów. Jest to zatem szerszy problem, nad którym powinniśmy wszyscy się pochylić, aby świat nauki mógł wspierać świat biznesu a ten z kolei był zainteresowany przeprowadzaniem i finansowaniem badań przez ludzi nauki. Na tym polu w stosunku do Zachodu występują nadal liczne zaniedbania i owa swoista luka pomiędzy nauką a praktyką życia gospodarczego, niestety, wcale się nie zmniejsza, a mam uzasadnione obawy, że nawet rośnie.

Kolejnym problemem, z jakim borykają się polscy naukowcy, to konieczność rozliczania się z przyznanych środków finansowych oraz efektów badań w bardzo krótkim okresie, często rocznym. Nie sprzyja to efektywności wydawania środków zmuszając też często naukowców do ograniczania się do jednorazowego badania. Z takim też przypadkiem mamy do czynienia w recenzowanej pracy. Ekonomia jest fascynującą dziedziną nauki właśnie dlatego, że zachodzą w niej ciągłe procesy, które jednak nie sposób wiarygodnie i obiektywnie sfotografować określonego dnia. Potrzebne są długofalowe, powtarzalne badania. Wielka szkoda, że np. badań opisanych w pracy nie przeprowadzono także przed 1 maja 2004 r. w kontekście implikacji, jakie niesło ze sobą wejście Polski do Unii Europejskiej dla konkurencyjności i internacjonalizacji przedsiębiorstw klastrów.

Za dyskusyjny można też uznać wybór miejsca badań – Wielkopolski. Z wnikliwych studiów części teoretycznej należałoby wyciągnąć raczej wniosek, że o wiele bardziej uzasadniony byłby wybór Górnego Śląska. Podobnie wybór klastrów meblarskiego, motoryzacyjnego i kotlarskiego mógłby zapewne być w większym stopniu uzasadniony. Niezależnie jednak od tych krytycznych uwag, także i ta część pracy dostarcza interesujących spostrzeżeń i ma znamiona intelektualnej „burzy mózgów”.

Reasumując praca Mariana Goryni i Barbary Jankowskiej „Klasy a międzynarodowa konkurencyjność i internacjonalizacja przedsiębiorstwa”, to niewątpliwie bardzo wartościowa pozycja wydawnicza. Jest ona przydatna zarówno z poznawczego punktu widzenia, jak i do wykorzystania w procesie dydaktycznym. Jestem głęboko przekonany, że jej lektura będzie pomocna też praktykom życia gospodarczego, nie tylko funkcjonujących w klastrach, ale też osobom odpowiedzialnym za podejmowanie decyzji ekonomicznych na różnym szczeblu naszego państwa.

Przemysław Deszczyński

Akademia Ekonomiczna w Poznaniu